

# Bogusław Adamczyk

---

## Niektóre cechy Kielc jako środowiska wychowawczego

---

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 3, 15-50

---

1989

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bogusław Adamczyk

NIEKTÓRE CECHY KIELC  
JAKO ŚRODOWISKA WYCHOWAWCZEGO

Wstęp

Przez środowisko wychowawcze rozumiemy ogół warunków, bodźców oraz samorzutnych i zorganizowanych wpływów, mających swoje źródło w naturalnych społecznych i kulturowych składnikach środowiska, oddziałujących na rozwój człowieka. Układ przedmiotów i idei staje się środowiskiem dopiero wtedy, gdy zostanie odniesiony do jakiegoś przedmiotu znajdującego się wśród nich. Środowiskiem są tylko te elementy świata zewnętrznego, które są odniesione do zachowań osobnika. Występują tu zagadnienia mechanizmów oddziaływania środowiska na osobnika i zależności między jego procesami życiowymi a zmianami w układach otoczenia<sup>1</sup>. W analizie zależności między tak pojmowanym środowiskiem a pewnymi cechami osobowości jednostek należy przestrzegać założeń wspólnoty warunków i doświadczeń, jedności rozwoju człowieka i środowiska, istotności wczesnych doświadczeń życiowych, holizmu metodologicznego<sup>2</sup>.

Środowiska miejskie współczesnej Polski stanowią wypadkową wzajemnego oddziaływania dwu sił: z jednej strony podłoża historycznego, z drugiej - wpływów industrializacji<sup>3</sup>.

Miasto jest zbiorowością terytorialną ześrodkowującą materialne, kulturalne i społeczne skutki sposobu gospodarowania i rządzenia społeczeństwem<sup>4</sup>. Miejska zbiorowość terytorialna wraz ze swoimi funkcjami stanowi środowisko, od którego zależy zakres i poziom zaspokojenia potrzeb oraz stan fizycznego, umysłowego i społecznego rozwoju jednostek. Duże rozwinięte miasto jest równocześnie układem potencjalnych możliwości zaspokojenia potrzeb i własnego rozwoju jednostek z miasta i spoza jego granic<sup>5</sup>.

Uszczegółowiając klasyczne funkcje miasta: społeczną, środowiskową i metropolitarną<sup>6</sup> oraz wykorzystując dotychczasowe

wyniki badań<sup>7</sup>, można zbudować schemat stojących przed miastem zbiorów zadań, których realizacja służy zaspokajaniu potrzeb ludzkich w zakresach: biologicznym, psychicznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym<sup>8</sup>. Potrzeby to dyspozycje osobowościowe jednostki do reagowania zaburzeniami czynnościowymi na brak w środowisku życiowym człowieka określonego czynnika. Zaspokajanie, stymulacja i wywoływanie określonych potrzeb jednostkowych (indywidualnych) i społecznych jest istotnym elementem kierowania wychowawczego.

Miasta w Polsce można podzielić na: małe miasta zachowawcze (nie przekraczające 20 tys. mieszkańców), średnie miasta uprzemysłowione, duże miasta (ponad 100 tys. mieszkańców)<sup>9</sup>. Głównym czynnikiem przyspieszającym rozwój miast współczesnej Polski po 1945 r. był przemysł, powodujący również wzrost liczby miast dużych z 14 w 1970 do 22 w 1980 r. oraz zwiększenie liczby ich mieszkańców np. w tym okresie z 7388,1 do 10436,1 tys.<sup>10</sup>

Środowiska wychowawcze dużego miasta rozwijały się względnie harmonijnie i stanowią teren, na którym przewijają się wzajemnie dwie tendencje: uniformizacja i różnicowanie się warunków życia. Istotną właściwością środowiska wielkomiejskiego jest sprzężenie trzech płaszczyzn: przyrodniczej, społecznej i kulturowej. W tej ostatniej płaszczyźnie szczególnie istotne wydają się tradycje miasta.

Podstawowym komponentem środowiska wychowawczego jest lokalna społeczność osiedla, w którym zarówno tradycje, jak i społeczne stosunki stają się mniej anonimowe. Osiedle jest najbliższe pojęciu „otoczenia sąsiedzkiego”, czy „zbiorowości sąsiedzkiej”. Głównymi wyznacznikami społeczności lokalnej są: jej względna samowystarczalność i wysoki stopień zorganizowania. Zasadniczymi komponentami wychowania naturalnego w osiedlu są rodziny i grupy rówieśnicze. W dzielnicy grupy rówieśnicze przekształcają się wraz z wiekiem w „bandy” i „paczki”. W osiedlu wychowaniem bezpośrednim powinny się zajmować: szkoły, kluby, zespoły zainteresowań, koła sportowe oraz samorząd mieszkańców, a w dzielnicy: szkoły średnie, dom kultury, ogniska i kluby sportowe. Spośród instytucji wychowania pośredniego na szczególną uwagę w osiedlu zasługują przychodnie służby zdrowia, biblioteki, czytelnie i kina. W dzielnicy do instytucji wychowania po-

średniego zaliczyć należy zakłady pracy, instytucje służby zdrowia i kultury. Ogólnomiejskimi będą te instytucje wychowania naturalnego, bezpośredniego i pośredniego, które swoim zasięgiem obejmują teren więcej niż jednej dzielnicy<sup>11</sup>,

W zależności od stopnia integracji między elementami środowiska wychowawczego w osiedlu, dzielnicy czy mieście można wyodrębnić poziomy: wpływów negatywnych bądź pozytywnych, informacji i współdziałania. Instytucje mogą ze sobą współdziałać przy rozwiązywaniu problemów: opieki społecznej, kontroli społecznej, realizacji procesu kształcenia, organizowania wolnego czasu, orientacji zawodowej, ogólnego organizowania życia w środowisku<sup>12</sup>.

Zasadniczy problem badawczy podjętej analizy wyraża się w pytaniu: jakimi cechami charakteryzują się współczesne Kielce jako środowisko wychowawcze?

Tok postępowania badawczego wyznaczają pytania uszczegółwiający ce jednocześnie problem główny:

1. Jakie tradycje i doświadczenia występują w Kielcach w zakresie uznawanych idei, warunków pracy i bytowania oraz więzi społecznych mieszkańców?
2. Jakie są cechy rozwoju i zagospodarowania przestrzennego Kielc po 1945 r.?
3. Jaki był rozwój ludności miasta pod względem liczby, stałego miejsca zamieszkania, płci, wieku i wykształcenia?
4. Jak kształtowały się warunki pracy i aktywizacja zawodowa mieszkańców Kielc?
5. Jakimi cechami odznaczała się organizacja gospodarstw domowych w świetle rezultatów spisu powszechnego z 1978 r.?
6. Jaki jest stan ochrony zdrowia w mieście?
7. Jakie były kierunki w rozwoju kultury i jaki jest stan aktywności kulturalnej mieszkańców miasta?
8. Jakie były kierunki działań i jakie są efekty w zakresie społecznej integracji mieszkańców w poszczególnych osiedlach i dzielnicach?

W artykule pominięto zagadnienia oświatowe mimo ich merytorycznego związku z całokształtem życia społecznego w mieście. Ze względu na rozmiary wymagają one oddzielnego opracowania.

Głównymi źródłami informacji są cytowane analizy i opisy

dotyczące Kielc, sprawozdawczość i opracowania statystyczne GUS i WUS w Kielcach oraz materiały przygotowywane przez Urząd Miejski. Nie bez znaczenia okazały się tu zebrane informacje i oceny osobiste zgromadzone podczas działalności autora jako radnego, przewodniczącego Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury i Sztuki oraz członka Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w latach 1978-84.

### Rys historyczny

Rodowód swój wywodzą Kielce z jednej z małych osad, które w X-XI w. powstawały wśród lasów południowego skraju puszczy, nazwanej później Świętokrzyską<sup>13</sup>. Prawa miejskie Kielce uzyskały ok. 1364 r.<sup>14</sup> Przez wieki Kielce spełniały w regionie funkcję administracyjną, handlową i rzemieślniczą<sup>15</sup>. Region kielecki znajdował się przez całe tysiąclecie w centrum Polski, gdzie wpływy państw ościennych były najmniejsze, gdzie do dzisiaj zachowały się typowe staropolskie zwyczaje i piękne ludowe tradycje. Położenie geograficzne Kielc sprawiło, że stały się one stolicą regionu i Gór Świętokrzyskich.

W historii Kielc, tego w swoich początkach małego, wielokrotnie niszczonego miasta, odbija się historia i zmiany społeczne kraju, lata rozwoju i czasy stagnacji, a nawet upadku. W okresie wpływów, a nawet dominacji Kościoła były Kielce miastem biskupów krakowskich. Z tego okresu pozostały w Kielcach takie zabytki, jak katedra oraz pałac biskupi - zabytek klasy zerowej. Był to jednak okres zastoju gospodarczego i kulturalnego miasta<sup>16</sup>.

Okres świetności miasta przypada po 1815 r. i łączy się z osobą Stanisława Staszica, który tu w 1816 r. założył przy Głównej Dyrekcji Górniczej pierwszą w Polsce Szkołę Akademiczno-Górniczą<sup>17</sup>. Miasto w tym czasie stało się również siedzibą powiatowych i wojewódzkich władz administracyjnych, co wpłynęło na zwiększenie liczby ludności i wzrost znaczenia Kielc w regionie<sup>18</sup>. Po krótkim okresie staszicowskim pozostały w mieście i okolicy trwałe budowle, pierwszy plan regulacyjny (urbanistyczny) miasta oraz zwiększone zainteresowanie rzemiosłem i przemysłem metalowym<sup>19</sup>.

Były Kielce miejscem, a mieszkańcy świadkami i uczestnika-

mi walk o wyzwolenie społeczne i narodowe w okresie zaborów. Tu obozował w 1794 r. Tadeusz Kościuszko, a na miejscowym cmentarzu został pochowany Bartosz Głowacki. Żywy był i czynny udział mieszkańców Kielc i okolicy w powstaniu listopadowym, w spisku Ściegiennego w 1844 r., a następnie w powstaniu styczniowym. Tradycje tych walk i nazwiska dowódców oddziałów powstańczych Kielecczyny - Mariana Langiewicza, Dionizego Czachowskiego, Józefa Hauke-Bosaka czy księdza Piotra Ściegiennego upamiętniono na kartach historii. Pamięć tych ludzi przeniesiona została następnie do tradycji walk z hitlerowskim okupantem oraz uczczona nazwami szkół, ulic i placów w Kielcach i okolicy.

Mimo że z miastem i regionem związanych jest wiele postaci znaczących w literaturze, nauce i życiu społecznym kraju<sup>20</sup>, to najbardziej znany jest Stefan Żeromski, który miasto swojej młodości mianował Łzawcem lub Klerykowem. Jest to pewien symbol określonej, odczuwanej przez S. Żeromskiego społecznej atmosfery, panującej w ostatnim ćwierćwieczu XIX w. w Kielcach. Kielce, jakie widział pisarz przed około stu laty, w 1882 r., zamieszkiwało 10 051 osób, w tym 2659 Żydów. W mieście stacjonowały wojska carskie (ok. 2500 ludzi). Od 1867 r. były Kielce siedzibą władz wojewódzkich (gubernialnych). Granice miasta obejmowały w zasadzie dzisiejsze śródmieście. Domy były w około jednej czwartej drewniane, nie wyższe niż jednopiętrowe, zazwyczaj oddzielone od ulicy płotami. Cechą charakterystyczną ówczesnych Kielc były trudności komunikacyjne. Dopiero w 1885 r. została zbudowana przechodząca przez Kielce linia kolejowa z Dębłina do Dąbrowy, w 1911 z Kielc do Częstochowy, a w 1915 r. linia Skarżysko Kam. - Ostrowiec - Sandomierz. Jedynie główne ulice były brukowane. Niski był stan sanitarny ówczesnego miasta, Kielce w owym czasie nie posiadały rozwiniętego przemysłu. W 1812 r. zarejestrowano tu 16 zakładów ze 106 robotnikami. Mieszkańcy ówczesnych Kielc to w większości chłopi-mieszczanie, drobni rzemieślnicy i handlarze, urzędnicy, księża i wreszcie młodzież szkolna. Miasto ożywiało się bardzo w dni targowe. Inteligencję kielecką stanowili głównie urzędnicy (w tym duża liczba Rosjan), nauczyciele, księża i przedstawiciele wolnych zawodów, wśród których ciekawą grupę stanowiła palestra. Ozdobę Kielc stanowiły, obok malowniczego położenia, zabytki architek-

tury: pałac biskupi, kolegiata przemianowana na katedrę, budynek gimnazjum, Kościół Św. Trójcy i seminarium duchowne oraz niesakralne zabytki skupione wokół Rynku i Placu Aleksandra.

Życie kulturalne ówczesnych Kielc, poza kawiarniami i re-sursą, skupiało się wokół niestałego teatru i dwóch księgarń. Wychodziła „Gazeta Kielecka”, nie mająca ówczesnie większego wpływu na życie kulturalne miasta. Oprócz gimnazjum rządowego z liczbą 300-600 uczniów rocznie, istniało gimnazjum żeńskie, cztery szkoły elementarne, kilka prywatnych pensji i „instytutów”. Razem w tych szkołach w 1882 r. pobierało naukę 1423 uczniów, co stanowiło 14% ogółu mieszkańców miasta. Młodzież ta za sprawą kółek samokształceniowych i demokratycznych mimo zabiegów rusyfikacyjnych nastawiona była patriotycznie. Obraz takich Kielc - małych, uśpionych, klerykalnych, gdzie życie toczyło się powoli, towarzyszył pisarzowi przez całe późniejsze życie i został przetworzony w sceny i obrazy na kartach jego wielu utworów<sup>21</sup>.

Wiek dwudziesty, a szczególnie okres międzywojenny, przyniósł Kielcom dalszy rozwój gospodarczy i społeczny oraz zwiększenie powierzchni i wzrost liczby ludności. Do głównych czynników tego rozwoju należy zaliczyć: duże zasoby siły roboczej na przeludnionej wsi kieleckiej, rozwój przemysłu i sieci kolejowej w regionie, rozwój funkcji administracyjnej (Kielce od 1919 r. były siedzibą władz powiatowych i wojewódzkich) oraz usługowej a także duży napływ do miasta ludności żydowskiej. Rozwój przemysłu, chałupnictwa i drobnego rzemiosła przyspieszył z kolei wzrost liczby i wzrost świadomości klasy robotniczej<sup>22</sup>. Ta nowa klasa, często wówczas niejednolita i niedoceniana w swoich poglądach, wyłaczając o prawo do pracy i warunki ludzkiego bytowania, wносиła jednocześnie do plebejskich, biskupich, rzemieślniczo-jarmarcznych i urzędniczo-emerytalnych tradycji miasta nowe wartości ruchu robotniczego. Miasto rozwinęło wszystkie trzy funkcje - społeczną, środowiskową i regionalno-metropolitarną. Okrzepł, mimo kłopotów i niepowodzeń, samorząd miejski. Przyspieszona została i nasiloną w mieście polaryzacja ugrupowań społeczno-politycznych, wywierających niewątpliwą wpływ na społeczne życie miasta<sup>23</sup>. Obok władz samorządowych państwowych i Kościoła pojawiły się nowe siły - partie polity-

czne i będące najczęściej pod ich wpływem organizacje społeczne<sup>24</sup>. Kielce jako miasto pod względem społecznym były niejednolite. Zasadniczy był tu podział klasowy: robotnicy i ludność najemna - fabrykanci, właściciele mniejszych zakładów pracy i wszyscy wynajmujący innych do pracy. Wobec stosunkowo dużej liczby wśród mieszkańców Kielc ludności żydowskiej nie bez znaczenia były tu również podziały wyznaniowe, przenoszone niekiedy na płaszczyznę narodowościową. Jak pisze M. Pawlina-Meducka „W całym okresie dwudziestolecia międzywojennego ścierały się też w Kielcach dwie tradycje: wielowiekowa - biskupiego miasta, czego widocznym pomnikiem był XVII-wieczny pałac, niegdysiejsza siedziba biskupów krakowskich, i nowa, bo narodzona w 1914 r. „legionowo-piłsudczykowska”<sup>25</sup>. Symbolem tej drugiej tradycji były w pewnym stopniu obiekty sportowe i Dom Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego im. J. Piłsudskiego (obecny WDK), pomnik J. Raszki przedstawiający legionową „Czwórkę” oraz otwarte na Zamku Muzeum Legionów<sup>26</sup>. Na tym tle widać wyraźną różnicę między trudną sytuacją polityczną nielicznych komórek KPP, PPS-u oraz działających jawnie klasowych związków zawodowych i innych lewicowych organizacji w walce o pozyskanie wpływów wśród robotników, młodzieży i inteligencji. Te klasowe ideologiczne i polityczne podziały nie sprzyjały jednak realizacji w mieście szerszych, ogólniejszych przedsięwzięć, np. komunalnych czy kulturalnych<sup>27</sup>. Mimo iż ówczesne miasto było siedzibą wielu urzędów i instytucji, to pod względem uczestnictwa w życiu kulturalnym nie tylko nie należało do awangardy, ale było pod tym względem opóźnione. Spowodowane to było: brakiem tradycji uczestnictwa w kulturze, brakiem szerszego środowiska kulturalnego, niewielkim doświadczeniem w kierowaniu rozwojem kultury, ograniczonymi możliwościami materialnymi i brakiem sił społecznych w środowisku, inspirujących aktywność kulturalną mieszkańców<sup>28</sup>.

Zasadniczą przyczyną bierności kulturalnej podstawowej grupy ludności Kielc, którą stanowili ludzie pracy, był brak dla nich godziwych warunków pracy i egzystencji. Stąd jako pierwszoplanowe pojawiły się żądania i dążenia ekonomiczno-polityczne, zmierzające do stworzenia ludzkich warunków pracy i bytu, które stają się podstawą powstania potrzeb wyższego rzędu.



Okres okupacji zaznaczył się zahamowaniem rozwoju miasta. Na skutek eksterminacji ludności nastąpiło zmniejszenie liczby mieszkańców<sup>29</sup>. Zniszczono przemysł, gospodarkę komunalną, oświatę i kulturę<sup>30</sup>. Miasto w okresie okupacji było ośrodkiem ruchu oporu przeciwko hitlerowskiemu okupantom<sup>31</sup>. W tym ruchu brali również czynny udział nauczyciele i młodzież. Tak więc do tradycji powstań narodowych i walk z 1905 r., a następnie lat 1914-1918, dołączył się nurt walki w czasie II wojny światowej.

### Rozwój współczesnych Kielc jako środowiska wychowawczego

Kielce w 1946 r. zajmowały obszar 41 km<sup>2</sup>, który zwiększał się wraz z kolejnymi zmianami granic do 124 km<sup>2</sup> w 1979 r., z gęstością zaludnienia 1461 osób<sup>32</sup> na km<sup>2</sup>. Powiększenie obszaru miasta zwiększyło możliwości jego rozbudowy, ale równocześnie obciążało gospodarkę miejską nowymi zadaniami.

Podkreślić należy szybki, przeszło trzyi półkrotny wzrost liczby mieszkańców miasta w latach 1945-1982 (w tys.): 1939 - 68,8; 1945 - 53,7; 1950 - 63,3; 1955 - 72,9; 1960 - 89,8; 1965 - 103,1; 1970 - 126,2; 1975 - 151,2; 1980 - 185,3; 1982 - 192,5<sup>33</sup>.

Głównymi źródłami napływu ludności, obok przyrostu naturalnego i włączenia do miasta nowych terenów, była migracja ludności, której saldo w całym powojennym okresie było zawsze dodatnie i która powodowała od 60% do 75% ogólnej wielkości napływu ludności do miasta<sup>34</sup>. Według danych z 1970 r. napłynęło do Kielc przed 1960 r. - 30,9% a od 1961 do 1970 r. około 29% ogółu ówczesnych mieszkańców. Napływało dużo kobiet ze wsi woj. kieleckiego - około 55%<sup>35</sup>. Stąd m.in. utrzymująca się liczebna przewaga kobiet nad mężczyznami. Przyrost migracyjny jest też zasadniczym czynnikiem zwiększenia się w Kielcach liczby dzieci w wieku 0-14 lat, ponieważ wzmożony przyrost naturalny jest również następstwem zmiennej w wyniku migracji struktury demograficznej ludności<sup>36</sup>.

Śledząc strukturę wieku ludności wg danych spisowych z lat 1960-78 można stwierdzić stopniowy proporcjonalny spadek grupy dzieci, przy jednoczesnym powiększaniu się liczby ludzi w wieku starszym, spadek grupy ludności w wieku przedprodukcyjnym i wzrost grupy produkcyjnej oraz poprodukcyjnej. Oznacza to, że

społeczeństwo Kielc utrzymuje się na przedpolu grupy starzenia<sup>37</sup>.

W całym okresie po II wojnie światowej rozwój miasta jest związany ze wzrostem zatrudnienia ludności, w tym również zwiększenia liczby pracujących kobiet. Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej Kielc (z wyodrębnieniem wskaźnika procentowego zatrudnienia kobiet) w latach siedemdziesiątych przedstawiało się następująco (w tys.); 1970 - 73,1 (37,2%); 1975 - 90,6 (43,4%); 1980 - 98,7 (45,7%)<sup>38</sup>. Obok przemysłu, w którym średnio w latach 1960-1980 było zatrudnionych 34,5% |wszystkich pracujących w gospodarce uspołecznionej Kielc, głównymi dziedzinami zatrudnienia były: budownictwo - 7,7%; transport i łączność oraz handel po 10,8%; nauka, oświata i kultura - 6,2%; ochrona zdrowia - 5,5%; gospodarka komunalna i mieszkaniowa - 4,7%; administracja - 2,8%; finanse - 1,8%; organizacje polityczne i społeczne - 1,6% oraz inne - 1,9%. Porównanie powyższych danych ze wskaźnikami za 1980 r. wskazuje, iż nieznacznie zmalało zatrudnienie w przemyśle, budownictwie, administracji, organizacjach i instytucjach finansowych, ale jednocześnie zbyt powoli wzrasta liczba zatrudnionych w transporcie, łączności, handlu, gospodarce mieszkaniowej i komunalnej oraz ochronie zdrowia<sup>39</sup>, co ma wpływ na warunki życia mieszkańców. Jest to tym istotniejsze, iż wyraźnie wzrosło znaczenie miasta dla terenów do niego przyległych i całego regionu prawie, we wszystkich podstawowych funkcjach. Zadania te nabierają dodatkowego znaczenia wobec stosunkowo wysokiego i względnie stabilnego wskaźnika dojeżdżających do pracy w Kielcach, często z odległości 30-40 km, np. w 1961 r. dojeżdżało 18,1%; 1968 - 20,3% a w 1973 r. - 31,3% (prawie jedna trzecia) ogółu zatrudnionych w mieście<sup>40</sup>. Miasto, a szczególnie przemysł i budownictwo, bez tych pracowników nie mogłoby prawidłowo się rozwijać i funkcjonować. Jednocześnie miasto ma wobec nich i ich rodzin zadania, np. w zakresie zaopatrzenia, transportu i opieki lekarskiej.

Jak wykazał spis z 1978 r. | spośród 163 181 mieszkańców Kielc 81,8% utrzymywało się z pracy poza rolnictwem, 14,4% ze źródeł niezarobkowych i tylko 3,8% z rolnictwa. Głównym miejscem pracy kielczan był (to tendencja utrzymuje się z niewielkimi odchyleniami od lat pięćdziesiątych): przemysł - 33,1%

budownictwo - 14,8%; handel - 11,3%; nauka, technika, oświata i kultura - 9,0%; transport i łączność - 7,6%; ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna - 7,0%; gospodarka komunalna i mieszkaniowa - 4,7%; rolnictwo 2,7% oraz 13,0% inne (np. finanse, pozostałe działy produkcji materialnej, organizacje społeczne i polityczne, administracja)<sup>41</sup>.

W 1978 r. wśród 125,1 tys. mieszkańców Kielc w wieku 15 i więcej lat było: 10,2% z pełnym wyższym wykształceniem, 36,3% ze średnim ukończonym oraz niepełnym wyższym i policealnym (w tym 16,5% uczących się); 16,4% z zasadniczym zawodowym oraz niepełnym średnim zawodowym (w tym 24,4% uczących się); 30,3% z podstawowym i niepełnym średnim ogólnokształcącym (w tym 23,9% uczących się) oraz 15,8% z nie ukończonym podstawowym, bez wykształcenia i nie ustalonym poziomem wykształcenia. Wśród ogółu mieszkańców w wieku 15 i więcej lat w tym czasie 17,2% uczyło się lub studiowało<sup>42</sup>. Z porównania tych danych ze wskaźnikami z innych miast województwa i województwem w ogóle wynika, iż ze wzrostem stopnią urbanizacji zwiększa się wskaźnik ludności z wyższym i średnim wykształceniem. Porównanie informacji z 1978 r. z niepełnymi danymi z 1960 r. ukazuje, iż w ciągu około 20 lat podwoił się wskaźnik procentowy ludności z pełnym wyższym wykształceniem, wzrosły też znacznie wskaźniki ludności ze średnim i zasadniczym wykształceniem<sup>43</sup>.

Wśród 125 045 mieszkańców miasta w wieku 15 i więcej lat w 1978 r. 45 761 osób - 36,6% pozostawało w stanie wolnym, w tym 27 445 - 60% kobiet. Spośród 79 284 pozostających w stanie małżeńskim 73 310 - 92,4% to małżonkowie mieszkający razem. Oddzielnie zamieszkuje, pozostając jednocześnie w związku małżeńskim, 5974 - 7,6%, w tym 3201 - 53,3% kobiet. Spośród małżonków zamieszkujących oddzielnie było w wieku do 29 lat 3241 - 54,2% (w tym kobiet 1754 - 54,1%); od 30 do 49 lat 1715 - 28,7% (w tym kobiet 876 - 48,1%); w wieku 50 i więcej lat 1011 - 17,1% (w tym kobiet 566 - 55,9%). Porównanie tych informacji z danymi w całym województwie kieleckim i w miastach Kielecczyny pozwala sądzić, iż w miarę wzrostu stopnia urbanizacji nieznacznie wzrasta wskaźnik pozostających w stanie wolnym i małżonków mieszkających oddzielnie.

Mieszkańcy Kielc w 1978 r. żyli w 53 195 gospodarstwach do-

mowych, w tym 76,9% w gospodarstwach jednorodzinnych, a pozostali po 2 i więcej rodzin w jednym mieszkaniu. Spośród ogółu gospodarstw domowych 20,4% to gospodarstwa jednoosobowe, 20,5% dwuosobowe, 48,5% od 3 do 4 osób oraz 10,6% z liczbą 5 i więcej osób. Dominowały gospodarstwa, w których żyły dwie osoby czynne zawodowo - 42,3%, następnie 34,0% z jedną osobą czynną zawodowo, w 15,3% gospodarstw nie było żadnej osoby czynnej zawodowo, a w 10,4% były 3 osoby i więcej czynne zawodowo. Spodziewać się należy, iż wśród 23,1% (14 852) mieszkających po dwie i więcej rodzin w jednym mieszkaniu, przeważają rodziny oczekujące na mieszkanie, a według stanu z czerwca 1981 r. czas oczekiwania na mieszkanie w Kielcach wynosił średnio 10-12 lat. Dla pełnego pokrycia potrzeb należałoby wybudować w mieście w latach 1981-85 około 23 tys. mieszkań. Oczekiwało na mieszkania 6530 młodych małżeństw<sup>44</sup>.

Z punktu widzenia polityki społecznej, mieszkanie to zasadniczy czynnik określający kształt życia rodzin i rozwoju jednostek, co ma kapitalne znaczenie wychowawcze. W Kielcach w 1978 r. było 44 870 mieszkań. Dominowały mieszkania stanowiące własność spółdzielni budownictwa mieszkaniowego - 41,6%, następnie 25,7% było własnością administracji państwowej i 23,7% własnością prywatną, a reszta - 9,0% była własnością zakładów pracy i innych instytucji.

Średnio na 1 mieszkanie przypadało 2,87 izby, podczas gdy w innych miastach Kielecczyny średnia ta wynosiła 2,94 a ogółem w województwie 2,89. Na jedną izbę w Kielcach przypadało 1,19 mieszkańców, podczas gdy w innych miastach Kielecczyny 1,14 a w województwie ogółem 1,28.

Najwięcej - 41,5% kielczan mieszkało w mieszkaniach trzyizbowych, 23,4% w dwuizbowych, 20,9% w czteroizbowych, 8,8% w mieszkaniach o 5 i więcej izbach a 5,4% w mieszkaniach jednoizbowych. Ponad połowa mieszkańców miała mieszkania o powierzchni od 40 - 49 m<sup>2</sup>; 18,4% od 50-59 m<sup>2</sup>; 19,6% 30-39 m<sup>2</sup>; 10,9% o powierzchni 60-79 m<sup>2</sup>; 9,5% poniżej 30 m<sup>2</sup>; 5,8% od 80-109 oraz 1,8% 110 i więcej m<sup>2</sup><sup>45</sup>.

O poziomie warunków mieszkaniowych można również wnioskować na podstawie wyposażenia mieszkań w infrastrukturę. Bieżącą wodę posiadało 85,9% mieszkań w Kielcach (79,1% w pozosta-

łych miastach woj. kieleckiego, a 43,0% w woj. kieleckim w ogóle). Bieżącą wodę w ubikacjach miało 81,7% mieszkań (odpowiednio 72,2% i 37,6%). Łazienka znajdowała się w 79,7% mieszkań (70,6% i 37,6%) centralne ogrzewanie w 74,3% mieszkań (64,5% i 35,5%). Ciepłą wodę bieżącą miało 79,1% kieleckich mieszkań (68,4% i 36,7%).

Z dokonanej analizy wyposażenia mieszkań w zależności od liczby zamieszkujących je osób wynika, iż 85,9% kielczan mieszkało w 1978 r. w mieszkaniach z wodociągiem, 81,4%, ze spłukiwanym ustępem, 75,9% z gazem z sieci, 79,8% z łazienką, a 79,0% z ciepłą wodą oraz 74,1% z centralnym ogrzewaniem.

W całokształcie warunków wpływających na poziom życiowy ważna jest społeczna dostępność mieszkańców miasta do środków komunikacji i łączności. Kielce mają łatwe połączenie kolejowe i samochodowe ze wszystkimi ważniejszymi ośrodkami w kraju a także z miejscowościami regionu świętokrzyskiego. Prywatną komunikację umożliwia stosunkowo dobrze rozbudowana sieć dróg o ulepszonej nawierzchni we wszystkich kierunkach. Ułatwia to dojazdy do zakładów pracy i szkół, a także sprzyja rozwojowi ruchu turystycznego<sup>46</sup>.

Wobec rozszerzenia granic miasta, niepełnego ukształtowania infrastruktury w poszczególnych osiedlach i dużego ciężenia do Kielc wsi i podmiejskich osiedli, szczególnego znaczenia nabiera komunikacja miejska. Mimo rozbudowy i ulepszania nawierzchni ulic oraz rozszerzenia taboru autobusów miejskich nadal często występowały, szczególnie w godzinach tzw. „szczytu”, trudności w podróżowaniu komunikacją miejską<sup>47</sup>. Wpływało to na samopoczucie mieszkańców dojeżdżających do miejsca pracy i nauki lub po zakupy, szczególnie z nowo wybudowanych osiedli.

Dostępność do usług pocztowych i telekomunikacyjnych na terenie miasta według stanu na 30 VI 1983 r. kształtowała się na poziomie średnich krajowych: 1 placówka pocztowo-telekomunikacyjna na 4,2 km<sup>2</sup> obsługująca 7372 mieszkańców, a na 1 okienko pocztowe przypada 3549 mieszkańców. Sieć placówek pocztowych nie nadążała za budownictwem mieszkaniowym w nowych osiedlach. W mieście było zainstalowanych około 22 027 telefonów. Nadal dużo mieszkańców, szczególnie w nowych osiedlach, oczekiwało na instalacje telefonów. Duże braki z tego zakresu występowały

również na terenach nowo przyłączonych do miasta<sup>48</sup>.

Kielce były i są miejscem zaopatrzenia nie tylko ludności miejskiej, ale również i ludności okolicznej, z miejscowości odległych często o 30-40 km. Z powodu niewystarczającej podaży towarów (jeszcze przed kryzysem lat osiemdziesiątych) i niedostatecznej sieci placówek handlowych, występowały zakłócenia w zaopatrzeniu, np. w pełny asortyment łatwo dostępnych środków żywnościowych, ubrań, odzieży i środków wyposażenia mieszkań<sup>49</sup>. Utrudniało to sprawne funkcjonowanie gospodarstw domowych, ze wszystkimi wynikającymi stąd społecznymi konsekwencjami, np. obciążenia matek, które miały mniej czasu na wychowanie dzieci.

Nie nadążały też za szybkim rozwojem miasta możliwości świadczenia na zadowalającym poziomie tzw. usług bytowych prawie we wszystkich branżach<sup>50</sup>, co obniżało standard prowadzenia gospodarstw domowych.

Służba zdrowia nadal nie zaspokajała w pełni rosnących potrzeb mieszkańców miasta i okolicy, zwłaszcza wobec objęcia powszechną opieką lekarską ludności wiejskiej. Utrudniony był, w odczuciu społecznym, dostęp do lekarzy ogólnych w przychodniach rejonowych i niski poziom usług w poradniach specjalistycznych. Niewystarczająca była również profilaktyka i opieka medyczna nad dziećmi i młodzieżą<sup>51</sup>.

Od dawna odczuwano w Kielcach braki w zakresie warunków do intensywnego rozwoju sportu, turystyki oraz rekreacji i wypoczynku mieszkańców, szczególnie dzieci i młodzieży. Pomimo dążeń do rozwoju wychowania fizycznego i sportu w szkołach, umocnienia klubów sportowych i rozwoju rekreacji w zakładach pracy, również w latach 1970-1980 nie udało się rozbudzić i w pełni zaspokoić, szczególnie u młodzieży, szerszych zainteresowań fizyczną sprawnością oraz rekreacją sportową. Nie było również ku temu odpowiednich warunków, szczególnie w nowo powstających osiedlach<sup>52</sup>.

W organizacji kultury nie zawsze w pełni uświadamiano sobie tezę o jedności procesów życiowych człowieka, która zakłada, że praca zawodowa, życie domowe, odpoczynek, rodzynka i przygotowanie do pracy, zaspokojenie wszelkich potrzeb jest jednością funkcjonalną, opartą na jedności osobowości człowieka<sup>53</sup>. Często oczekiwano od kultury szczególnego zaangażowania w rea-

lizację funkcji społeczno-politycznej, zmierzającej do zmiany świadomości w określonym kierunku, bądź przyspieszenia aktywności zawodowej, np. pracowników w zakładach pracy, albo spełniania funkcji psychologicznej, mającej na celu np. ukształtowanie określonej wrażliwości estetycznej, albo też funkcji kompensującej braki w zaspokojeniu innych potrzeb. Konsekwencją jednej z tych koncepcji jest np. pomysł, którego społeczna użyteczność nie została w pełni potwierdzona, organizowania instytucji kulturalnych przyzakładowych, często usytuowanych nawet wewnątrz zakładów.

Niewątpliwy jest wzrost zasięgu oddziaływania radia i telewizji, o czym świadczy liczba abonentów na terenie miasta (radio 20,2 tys. 1960 r. - 40,8 tys. 1979 r.; telewizja 0,9 tys. 1960 - 41,3 tys. 1979). Jednak porównanie wskaźników liczby odbiorników radiowych i telewizyjnych na 1000 mieszkańców w Kielcach i innych miastach województwa w latach 1976-80 ukazuje obniżenie się w Kielcach wskaźnika, dotyczącego odbiorników radiowych i prawie stabilizację wskaźnika telewizorów<sup>54</sup>. Występuje tu prawdopodobnie zjawisko względnego nasycenia miasta tymi środkami przekazu.

Od około dwudziestu lat utrzymywała się w Kielcach na niemal niezmiennym poziomie liczba kin i liczba miejsc w tych kinach, które zasadniczo były skupione w centrum miasta. Jednocześnie w latach 1976-1980 znacznie spadła roczna liczba widzów na 1000 mieszkańców, chociaż nadal była wyższa od średniej w miastach województwa<sup>55</sup>. Średnie wykorzystanie miejsc w kieleckich kinach w 1982 r. wynosiło tylko 30,5%<sup>56</sup>.

Stosunkowo duży zasięg kulturalnych oddziaływań na mieszkańców miasta mają biblioteki. W Kielcach w 1980 r. działało około 140 bibliotek o różnym stopniu organizacyjnym, dysponujących około 1,5 mln woluminów, z których korzystało około 100 tys. czytelników<sup>57</sup>. Po wyłączeniu grupy dzieci do lat 9 oraz uwzględnieniu faktu, iż niektóre grupy ludności, np. uczniowie, studenci i część inteligencji korzystają z kilku bibliotek, można przyjąć szacunkowo, że około połowa mieszkańców Kielc w wieku ponad 9 lat nie korzystała z bibliotek lub korzystała od przypadku do przypadku. Nieco dokładniej można prześledzić zasięg czytelnictwa w Kielcach na przykładzie analizy działalności bi-

bliotek publicznych. Organizacją czytelnictwa w 1982 r. zajmowało się 19 filii i 6 punktów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kielcach. Spośród 45 pracowników tych bibliotek tylko 17 osób miało wyższe wykształcenie (w tym 14 wyższe bibliotekarskie)<sup>58</sup>. Zakres i niektóre wskaźniki organizacji czytelnictwa w bibliotekach publicznych w Kielcach ilustruje poniższe zestawienie:<sup>59</sup>

Wskaźniki	1960 r.	1970 r.	1980 r.
Liczba filii Woj. i Miejskiej Bibliot. Publ.	9	14	17
Liczba woluminów (w tys.)	73,3	188,1	367,6
Czytelnicy w bibliotekach (w tys.)	9,6	18,8	25,4
Liczba wypożyczeń (w tys.)	190,7	388,1	514,0
Średnia mieszkańców na bibliotekę	9978	9015	10900
Średnia woluminów na 1000 mieszkańców	823	1492	1983
Średnia woluminów na 1 czytelnika	7,6	10,0	14,4
Procent czytelników wśród mieszkańców miasta	10,6	14,8	13,7
Średnia wypożyczeń na 1 czytelnika	19,8	20,6	20,2

Z zestawienia wynika, że wskaźniki dotyczące liczby czytelników i średniej wypożyczeń wykazują stagnację. Może to niepokoić, zwłaszcza w zestawieniu ze wzrostem w tym czasie poziomu wykształcenia mieszkańców. Dodać tu należy, iż biblioteki publiczne w Kielcach są bardzo nierównomiernie rozmieszczone, brak ich w nowych osiedlach i na terenach nowo przyłączonych.

Upowszechnieniem działalności kulturalnej na terenie miasta zajmowały się w 1982 r. placówki: miejskie (11), zakładowe (10), spółdzielcze (9)<sup>60</sup>. Głównymi formami pracy były tu spotkania, odczyty i okolicznościowe wystawy, głównie fotogramów. Podstawą działalności programowej były roczne kalendarze imprez. Ożywienie działalności następowało w okresie ważniejszych świąt i rocznic społeczno-politycznych i kulturalnych, a głównie w czasie akcji określonych jako tzw. „Dni”, „Tygodnie” i „Akcje”. Tylko 17 (w tym 5 miejskich, 7 zakładowych i 5 spółdzielczych) placówek organizowało amatorski ruch artystyczny. Ogółem w tych placówkach zatrudnionych było 78 pracowników, w tym tylko 48%



z wyższym wykształceniem. Średnio na 1 placówkę przypadało 270 m<sup>2</sup> powierzchni i 2,6 pracownika. Są to więc w większości placówki o małych możliwościach działania. Niewystarczające było zainteresowanie upowszechnieniem kultury w Kielcach spółdzielczości mieszkaniowej.

Średnio na 1000 mieszkańców spółdzielczych mieszkań przypadało pod koniec lat siedemdziesiątych około 29 m<sup>2</sup> powierzchni w spółdzielczych placówkach kulturalnych, a jeden pracownik pionu kulturalno-oświatowego przypadał na 3500 kielczan zamieszkałych w tych mieszkaniach.

Kieleckie środowisko kulturotwórcze skupiało w 1980 r. 365 członków stowarzyszeń twórczych, w tym: 154 - Związek Polskich Artystów Plastyków, 111 - Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, 38 - Stowarzyszenie Muzyków Polskich, 17 - Związek Artystów Scen Polskich, 16 - Związek Polskich Artystów Fotografików i 7 - Związek Literatów Polskich<sup>61</sup>. Środowisko to, zespolone z miastem i regionem, działało na rzecz rozwoju i upowszechniania kultury w Kielcach. Sprzyjały tym poczynaniom obok placówek zawodowych ośrodki i kluby środowisk twórczych, np. Ośrodek Kultury Literackiej, „U Sołtyków”, Ośrodek Pracy Twórczej Wietrznia. Oczywistym dążeniem tych środowisk jest zaistnienie w kulturze ogólnopolskiej.

Możliwości rozwoju aktywności i rozbudzenia aspiracji kulturalnych mieszkańców Kielc stwarzają liczne działające w mieście instytucje kulturalne o charakterze wojewódzkim. Wymienić tu m.in. należy: Teatr im. S. Żeromskiego, Teatr Lalki i Aktora „Kubuś”; Muzeum Narodowe, Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, Muzeum Wsi Kieleckiej i Muzeum Zabawkarstwa; Państwową Filharmonię im. O. Kolberga, Instytut Wychowania Muzycznego WSP, Państwowe Szkoły Muzyczne im. L. Różyckiego, Delegaturę Estrady Łódzkiej, Biuro Wystaw Artystycznych, Pracownie Sztuk Plastycznych, Pracownię Konserwacji Zabytków, Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. J. Szermentowskiego. W 1982 r. instytucje te zatrudniały 1126 osób, w tym 701 osób należących do kadry merytorycznej. Wśród zatrudnionych było 26% z wykształceniem wyższym, 50,7% ze średnim i 23% z podstawowym. Instytucje te dotowano w wysokości 205 174 tys. zł<sup>62</sup>. Trudno przecenić ich znaczenie dla całokształtu rozwoju Kielc jako środowiska



wychowawczego. Jednocześnie trudno wymierzyć ich wpływ na kształtowanie się osobowości mieszkańców miasta. Działalność tych instytucji jest niewątpliwie zróżnicowana pod względem wpływów wychowawczych. Była ona często obciążona kompleksem prowincjonalizmu. Kultura zbiorowości czy pojedynczych jednostek jest bowiem nie tylko funkcją możliwości czy wolnego czasu jej współuczestników. Istotny wpływ wywiera tu np. wykształcenie, wiek, poziom egzystencji oraz tradycje jednostek i grup społecznych. Określenie wpływu tych czynników na wychowanie i poziom kulturalny kielczan wymaga podjęcia dalszych, pogłębionych badań.

Dotychczas nie prowadzono wśród mieszkańców Kielc celowych badań nad ich poglądami, zainteresowaniami, zachowaniami czy postawami istotnymi dla procesów szeroko rozumianego wychowania. Na podstawie wyników pracy zawodowej, zachowań społecznych i kulturalnych oraz efektów wychowania własnych dzieci, można sądzić, iż w zasadzie nie różnią się one od innych współczesnych Polaków. Częściowych wiadomości na powyższy temat mogą dostarczyć opisowe badania prowadzone wprawdzie dla innych celów, ale równocześnie zawierające in interesujące nas informacje.

Przeprowadzony wywiad wśród 430 rodziców uczniów jednej z typowych kieleckich szkół podstawowych ukazał, iż 62% ogółu badanych rodziców miało domowe biblioteki a 45% systematycznie kupowało lub abonowało czasopisma. Jednocześnie 30% było w teatrze przynajmniej 2 razy w ciągu ostatnich 12 miesięcy, 40% chodziło do kina przynajmniej jeden raz w miesiącu, 13% było na koncercie przynajmniej dwa razy w ciągu ostatnich 12 miesięcy, 13% było w ciągu ostatniego miesiąca w klubie lub świetlicy a 74% potrafiło wymienić co najmniej dwie ostatnio przeczytane książki. Wśród badanych tylko 15% uprawiało sport, 27% brało udział w imprezach sportowych a po kilkanaście procent w ramach własnych zainteresowań zbierało znaczki, fotografowało lub uprawiało turystykę (najczęściej pieszą lub rowerową). Badanie uwidocznili też wysoką zależność między warunkami kulturalnymi domu rodzinnego (posiadanie radia, telewizora, biblioteki, prenumerowanie systematyczne czasopism i gazet) oraz czynnym życiem kulturalnym a poziomem wykształcenia, typu: im wyższy poziom wykształcenia, tym korzystniejsze są warunki kulturalne i

szersza aktywność w tym zakresie<sup>63</sup>.

Istotnych informacji o poglądach rodziców i ich dzieci (uczniów klas czwartych liceów i techników) dostarczają ankietyowe badania porównawcze przeprowadzone w Warszawie i Kielcach w latach 1972-73<sup>64</sup>. Z badań wynika brak zasadniczych różnic między reprezentantami Warszawy i Kielc oraz pomiędzy rodzicami a ich dziećmi. Istotniejsze różnice międzypokoleniowe wystąpiły w dziedzinie obyczajów. Oba pokolenia dość zgodnie uznały, iż młodzież ma lepszy niż rodzice stosunek do szkoły i nauki, a jest gorsza w dziedzinie obyczajów. Młodzież sądziła, iż w przyszłości nie będzie ona zasadniczo różnić się od swoich rodziców. Różnice międzypokoleniowe zarysowały się w poglądach na świat i życie. Rodzina w oczach badanych stanowiła podstawową grupę społeczną, z którą około 90% rodziców i młodzieży czuło się silnie związanymi, a szczęśliwe życie osiągnęło zdecydowanie pierwsze miejsce w hierarchii aspiracji życiowych. Po rodzinie dla obu pokoleń najważniejsze są kręgi osobistych przyjaciół, podczas gdy grupy oparte na wspólnocie światopoglądowej znalazły się na dalekich pozycjach.

Pokolenia rodziców i młodzieży w Kielcach, podobnie jak i w Warszawie, aczkolwiek wewnętrznie zróżnicowane, niezależnie od przynależności warstwowej rodzin zadeklarowały ten sam system wartości kulturowych w zakresie poszczególnych postaw, jak i całych hierarchicznych systemów. Przy czym posiadanie opinii w jednej sprawie tylko w niewielkim stopniu lub wcale nie wyznaczało poglądów w innych sprawach. Wśród rodziców z Kielc jako „wierzący” zadeklarowało się 71%, zaś w Warszawie 63%. Natomiast wśród dzieci kieleckich jako wierzący określiło się już tylko 61%, a w Warszawie 48%. Trzy czwarte młodzieży kieleckiej i 80% w Warszawie, ale tylko 44% rodziców w Kielcach i 50% w Warszawie aprobowало prawo młodych do pożycia seksualnego przed ślubem. Rodzice znacznie częściej niż młodzież wybierali zasadnicze trzymanie się przyjętych norm moralnych. Według młodzieży człowiek w swoim postępowaniu powinien uwzględniać zarówno ogólne zasady, jak i okoliczności, interes drugiego człowieka, jak i interes własny. Młodzież rzadziej niż dorośli sądziła, iż nie warto narażać się w obronie szeregu wartości, np. dobra drugiego człowieka, prawa do wypowiedania własnych sądów itp., z

wyjątkiem obrony ojczyzny. Bardzo wysoka była potrzeba społecznego działania, ale niższa u młodzieży niż u rodziców. U młodzieży w porównaniu z pokoleniem rodziców zanika zarówno megalomania narodowa, jak i narodowy kompleks niższości.

S. Nowak określił badaną młodzież z obu miast jako „pokolenie średnich lotów”. Zdecydowana większość młodzieży miała marzenia na miarę tego, co uważa za realne. Na pierwszym miejscu wśród marzeń pojawiła się odwzajemniona miłość i szczęśliwe życie rodzinne, a na drugim życie w gronie lubianych i lubiących przyjaciół. Dalej ulokowały się: ciekawa, dająca satysfakcję praca, przyzwoita pozycja zawodowa oraz prowadzenie spokojnego życia. Na ostatnich miejscach w Kielcach i Warszawie znalazły się m.in. realizacja ważnych ideałów moralnych, zdobycie kierowniczego stanowiska oraz osiągnięcie pozycji w dziedzinie politycznej. Badania te potwierdziły, iż w procesie wychowawczym o wiele wolniej działają wartości rzeczywiste uznawane przez wychowawcę niż te, które chciałby on zalecić do realizacji. Wśród młodzieży w Kielcach w porównaniu z młodzieżą Warszawy dwukrotnie wyższa była popularność „przyzwoitej pozycji zawodowej i spokojnego życia” a niższa „życia barwnego dającego pełnię przeżyć”, wniesienia nowych wartości do kultury oraz „zdobycia wysokiej pozycji materialnej i tych możliwości, jakie ona daje”. W wyborze wzoru osobowego rodzice mieli tendencje do wybierania cech o charakterze odświętnym, natomiast młodzież na pierwszym miejscu stawiała wartości instrumentalno-przystosowawcze, np. umiejętność dobrego współżycia z ludźmi.

Badani rodzice i młodzież opowiadali się za ustrojem zapewniającym równość szans życiowych, przyzwoitych warunków życia oraz wolność słowa i wpływ ogółu obywateli na zarządzanie państwem oraz sprawność gospodarczą. Badani nie popierali ani zupełnego zrównania dochodów, ani wielkiego ich różnicowania. W miarę wzrostu pozycji społecznej rodziny rósł nacisk na problemy swobód obywatelskich, a malało znaczenie egalitaryzmu społecznego. Młodzież w swoich poglądach i w swoim systemie preferencji zbliżała się do poglądów inteligencji z wyższym wykształceniem. Wśród młodzieży i rodziców z Kielc pochodzących ze środowisk robotniczych najmocniej było eksponowane znaczenie wolności słowa. Na pytanie o przeszkody na drodze postępu naszego

kraju respondenci częściej skłonni byli widzieć hamulce tego postępu w wadach obywateli, niż w funkcjonowaniu instytucji. Wśród przyczyn podziałów społecznych w naszym kraju na pierwszym miejscu znalazły się różnice w zarobkach lub dochodach, na drugim - różnice wyrobienia towarzyskiego, na trzecim - podział na zwierzchników i podwładnych. Najmniej napięć, zdaniem badanych, powodowały różnice: wierzący - niewierzący, partyjni - bezpartyjni oraz różnice pochodzenia społecznego. Ta uniformizacja wartości w skali międzypokoleniowej jest przesłanką do prognozy, iż w najbliższej przyszłości nie powinny następować ostrzejsze międzypokoleniowe konfrontacje. Jednocześnie zarówno ze względu na cele ogólnonarodowe, jak i lokalne - kieleckie - ważne jest rozbudzanie u młodzieży dyspozycji do twórczych działań i samodzielnych refleksji nad sensem własnego, przyszłego życia i szerszą społeczną rzeczywistością.

Ważne są niezmiernie poglądy społeczne podstawowej grupy społecznej, jaką stanowią pracownicy dużych zakładów przemysłowych. Pewnych informacji na ten temat dostarczają prowadzone m.in. analizy systemu wartości wśród pracowników FSS-POLMO SHL, ZUChiAP „Chemar” i FŁT „Iskra” w Kielcach<sup>65</sup>. Cechą wartości - rozumianych jako zjawiska ze sfery świadomościowej, dla których specyficzne jest współwystępowanie komponentów poznawczego, emocjonalnego i normatywnego - jest ich centralny układ w systemie przekonań<sup>66</sup>. Stąd przez oddziaływanie na system wartości można z jednej strony stymulować potrzeby człowieka, z drugiej kształtować jego postawy i przekonania, a w ostatecznym efekcie jego zachowania. Wartość jest tu pojmowana jako ogólna kategoria rzeczy i zjawisk będących przedmiotem dążeń, które zaspokajają potrzeby ludzkie. Tak rozumianą wartością może być zjawisko świata zewnętrznego (przedmiot, rzecz, substancja, zdarzenie), jak i fakt natury psychicznej (idea, wyobrażenie, teoria)<sup>67</sup>.

Na pytanie - co jest najważniejsze według Ciebie w życiu człowieka, aby czuł się on szczęśliwie? (oznacz według ważności spośród zaproponowanej hierarchii wartości) wśród odpowiedzi pierwsze miejsce uzyskało zdrowie - 46,2%; drugie - rodzina - 37,5%. Na dalszych pozycjach były: atmosfera w zakładzie pracy - 3,8% i dobrze płatna praca - 2,4%. Znikome uznanie, poni-

zej 2%, znalazły pozostałe wartości (zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku, szacunek i uznanie u ludzi, majątek, wykształcenie, religia, wierni przyjaciele i inne wartości). Wraz ze wzrostem wykształcenia malało nieco znaczenie rodziny, a rosła ranga zdrowia jako wartości. Badania potwierdziły również potoczne odczucie, iż wraz z wiekiem ludzie przywiązują większe znaczenie do spraw życia w rodzinie i zdrowia jako wartości.

W badaniach z 1981 r. nad systemem wartości inteligencji technicznej<sup>68</sup> 10 wartości ideowych i społeczno-politycznych oceniano następująco: humanizm - 91,4% najwyższych ocen, patriotyzm - 84,3%, praca - 79,7%, egalitaryzm - 75,5%, rodzina 74,5%, wolność - 55,1%, społeczna dyscyplina - 51,6%, ideowość - 49,0%, społeczna odpowiedzialność 43,6% i państwo - 30,3%. Badani ocenili, że zachowania i postawy inteligencji technicznej są głównie ukierunkowane przez: patriotyzm - 55,2%, rodzinę - 47,9%, pracę - 33,9%, humanizm - 30,5%, egalitaryzm - 27,9%, wolność - 25,5%, społeczną dyscyplinę - 23,3%, państwo - 15,3%, ideowość - 14,5% i społeczną odpowiedzialność - 12,8%. Jak widać, większość wartości charakteryzowana jest przez oceny pozytywne. Wysokie oceny otrzymały takie wartości, jak humanizm, patriotyzm, rodzina. Widoczna jest gradacja wartości i stosunkowo niska pozycja takich wartości jak: państwo, społeczna odpowiedzialność i ideowość.

Określona granicami administracyjnymi przestrzeń miasta nie jest jednolita pod względem warunków istotnych dla wychowania. Z uwagi na stopień urbanizacji i istniejące ośrodki szeroko rozumianych usług, występuje w opinii społecznej podział miasta na „centrum” i jego „peryferie”, a od czasu kolejnego powiększenia granic miasta funkcjonuje pojęcie „terenów nowo przyłączanych”. Historyczne lub potoczne nazwy dzielnic, osiedli czy dawnych przysiółków<sup>69</sup> stały się oficjalnymi nazwami osiedli albo powoli zanikają, a na ich miejsce pojawiają się nowe oficjalne i funkcjonujące tylko w opinii społecznej nazwy, np. „Wichrowe Wzgórza” czy „Mądralin”. Można jeszcze wyodrębnić skrupioną wzdłuż linii kolejowej po zachodniej stronie miasta część - głównie przemysłową - oraz pozostałą ogólnousługową i mieszkalną.

Formalnie miasto podzielone było według stanu na koniec

1983 r. na 23 osiedla i 10 sołectw<sup>70</sup>. W rzeczywistości prawie żadne z tych osiedli nie spełniało wymogów w sensie nadanym mu przez E. Trempałę, według którego osiedle mieszkaniowe należy pojmować jako jednostkę urbanistyczną względnie wyodrębnioną, zazwyczaj połączoną systemem urządzeń opiekuńczo-wychowawczych, kulturalno-oświatowych i instytucji socjalno-bytowych, będącą zarazem jednostką samorządową z wyodrębnionymi organami samorządu mieszkańców i stanowiącą zbiorowość ludności identyfikującą się pod względem akceptowanych wartości i cechującej się poczuciem wspólnej odpowiedzialności<sup>71</sup>.

W związku z tym, iż nie zawsze było możliwe zachowanie odrębności urbanistycznej osiedli, szczególnie w centrum miasta i na terenach o starej, rozproszonej i bezplanowej zabudowie, ich granice formowane były na podstawie względnej bliskości terytorialnej. Tam, gdzie to było możliwe, obszary osiedli pokrywały się z terenem administracji domów mieszkalnych lub obszarem działania spółdzielni mieszkaniowej. Poza nowo budowanymi osiedlami np. Czarnów, Bocianek, Uroczysko, Podkarczówka i Świętokrzyskie, w pozostałych brak było centrum zespalającego życie w osiedlu lub przynajmniej idei takiego centrum. We wszystkich osiedlach znajdowały się: przynajmniej jedna szkoła, kilka punktów zaopatrzenia i usługowych, w niektórych przychodnie rejonowe, filie bibliotek, świetlice lub kluby. W nielicznych siedziby dzielnicowych MO, pomieszczenia dla samorządu osiedlowego i organizacji społecznych funkcjonujących w osiedlach, a także inne instytucje o charakterze publicznym.

Samorządy w osiedlach działały na podstawie ustawy o radach narodowych<sup>72</sup>. Ich struktura, funkcje i formy pracy w zasadzie nie odbiegały od ogólnie obowiązujących w kraju<sup>73</sup>. Słabą aktywność wykazywały, a od 1980 r. tylko istniały formalnie komitety domowe i blokowe. Można przyjąć, iż działalność komitetów przejawiała się w formie zebrań komitetów i ich prezydiów oraz komisji (w tym również istotnych tu komisji kultury, kultury fizycznej i sportu, profilaktyki społecznej oraz wychowania dzieci i młodzieży, organizacji czynów społecznych w osiedlach), spotkań radnych z wyborcami a także spotkań Prezydium MRN z komitetami osiedlowymi oraz konsultowania z władzami miejskimi ważniejszych decyzji dotyczących organizacji życia społecznego.

czno-gospodarczego w osiedlach. Aktywność komitetów nasilała się lub spadała okresowo<sup>74</sup>. Główny wysiłek inspirujących działalności komitetów ogniw FJN oraz Miejskiej Rady Narodowej zmierzał do realizacji funkcji politycznej samorządu, nieco mniejszą uwagę zwracano na funkcję samorządową, wychowawczą i rekreacyjną. Według szacunku na koniec 1979 r. w 21 komitetach osiedlowych działało 610 aktywistów, a w 631 komitetach domowych skupionych było 2595 członków<sup>75</sup>. Do 1980 r. znaczną pomoc w działalności komitetów okazywały niektóre zakłady pracy i szkoły. Z różnym zaangażowaniem włączały się do prac samorządu terenowe POP PZPR, koła ZBoWiD, Ligi Kobiet Polskich, PKPS, ORMO, TPD i PCK a ostatnio rady osiedlowe PRON. Nie rozszerzyła się, poza podejmowanymi okresowo próbami, aktywność organizacji młodzieżowych w samorządach.

Trwałym dorobkiem, głównie samorządów lokalnych, są efekty czynów społecznych, np. tylko w latach 1978-83 wykonano na terenie miasta w ramach czynów społecznych 7606 m sieci wodociągowej, 2857 m kanalizacyjnej i 5622 m gazowniczej oraz 13 149 m<sup>2</sup> powierzchni dróg i 11 510 m<sup>2</sup> chodników<sup>76</sup>. Jednak głównym wyrazem aktywności członków samorządu i mieszkańców przychodzących na spotkania z radnymi i sesje Miejskiej Rady Narodowej były zgłaszane wnioski i postulaty pod adresem miejskich władz. Spośród zgłoszonych tylko w okresie 1978-1984 847 wniosków i postulatów na różnych zebraniach oraz kilkudziesięciu interpelacji na sesjach rad narodowych znakomita większość dotyczyła gospodarki komunalno-mieszkaniowej, handlu i usług, komunikacji, porządku i bezpieczeństwa. Wnioski z zakresu oświaty, służby zdrowia, kultury i sztuki, kultury fizycznej dotyczyły zwykle braków bazy lokalowej, głównie zapóźnień z tego zakresu w nowo wznoszonych osiedlach i na terenach nowo przyłączonych do miasta<sup>77</sup>.

Podsumowując można potwierdzić proces instytucjonalizacji sił społecznych, zorganizowanych w formie lokalnych samorządów mieszkańców w Kielcach. Głównym celem tych samorządów było oddziaływanie - najczęściej w formie roszczeniowej - na system administracji terenowej, państwowej lub spółdzielczej. Przedmiotem roszczeń były na ogół najuciążliwsze w odczuciu społecznym sfery życia mieszkańców miasta. Najprawdopodobniej ze względu



na istniejącą na osiedlu anonimowość, brak więzi społecznej i tradycji samorządowych była ograniczana i natrafiała na trudności ta działalność, którą zmierzała do samoorganizacji życia w osiedlach.

Zbyt słaby, w społecznym odczuciu, był wpływ samorządów spółdzielczości mieszkaniowej na ogólne życie społeczne w mieście i w poszczególnych osiedlach. Nastąpiło to najprawdopodobniej na skutek pewnego zatracenia przez spółdzielnie samorządowego charakteru np. dla wielu lokatorów obojętne było, czy mieszkają w spółdzielczym, czy też w kwaterunkowym mieszkaniu.

Wielokrotnie próbowano, z różnym powodzeniem, rozwinąć kulturalny, oświatowy i naukowy ruch regionalny w celu ożywienia życia społeczno-kulturalnego w Kielcach<sup>78</sup>. Ruch ten spotykał się z niewielkim odzewem społecznym. Spadło również zainteresowanie środowisk zakładowych, szczególnie na początku lat osiemdziesiątych, upowszechnianiem kultury.

#### Podsumowanie i wnioski

Kielce jako miasto ukształtowało się głównie pod wpływem czynników zewnętrznych. Prawie zawsze dominowała tu funkcja metropolitarna (zewnętrzna), z występującym do dzisiaj niedorozwojem wewnętrznych (społecznej i środowiskowej) funkcji. Współczesne Kielce, mimo swojej wielowiekowej historii, rozwinęły się głównie w ciągu ostatnich stu lat w konsekwencji przyspieszonego wzrostu przemysłu. Na rozwój przemysłu wpłynęły szczególnie zasoby siły roboczej w regionie, okoliczne złoża surowcowe i centralne położenie Kielc w Polsce, wsparte stopniowym wzrostem możliwości transportowych. Funkcja przemysłowa Kielc nadal się wzmacnia, ma i będzie miała w najbliższej przyszłości zasadnicze znaczenie dla pozostałych funkcji miasta.

Od XIX w. Kielce nabierają również znaczenia jako ośrodki administracyjny. Zadania centrum administracyjnego sprawuje miasto, z niewielkimi przerwami, do dzisiaj i pewnie będzie je realizować w przyszłości. Stąd w mieście stosunkowo dużo różnych urzędów i pracowników administracji. Poza tym obecność w mieście od prawie dwustu lat władz nadrzędnych dla wielu miejskich instytucji wywiera określony wpływ na funkcjonowanie ogniw miejskiej administracji, a nawet społeczeństwa miejskiego.

Kielce były miastem biskupim, którego rzemiosło, handel, administracja, a nawet ówczesne szkoły do końca XVIII w. miały obsługiwać dobra kościelne i potrzeby lokalnych kościołów. Funkcjonująca w mieście od 1883 r. Kuria Biskupia a od 1727 r. istniejące Wyższe Seminarium Duchowne oraz duchowieństwo parafialne wywierało w przeszłości i obecnie określony wpływ na niektóre sfery życia społecznego i światopoglądu mieszkańców.

Można sądzić, że na skutek splotu warunków i położenia Kielc w centrum kraju, nikłych wpływów państw ościennych, zaangażowania mieszkańców miasta w przeszłości w powstania i ruchy narodowo-wyzwoleńcze, tragicznych doświadczeń z lat okupacji i zaangażowania w ruch oporu a także przywiązania do Polski ludności napływającej ze wsi do Kielc - w świadomości mieszkańców miasta istnieją żywe tradycje patriotyczne. Stanowią one, najprawdopodobniej nadal nie w pełni wykorzystane, źródła wychowania społecznego mieszkańców.

Kielce nigdy nie miały znaczącej grupy rodzimej burżuazji, a napływająca w międzywojennym dwudziestoleciu do miasta raczej biedna ludność wносиła do tutejszej tradycji plebejską atmosferę. Kształtowała się nowa klasa robotnicza, a trudne warunki egzystencji sprzyjały pogłębianiu świadomości politycznej tej klasy. Na tym gruncie rozwinęła się, głównie w 1945 r. działalność polityczna PPR i PPS. Gwałtowny wzrost zatrudnienia w powojennym czterdziestoleciu spowodował wielokrotne zwiększenie liczby robotników w Kielcach.

Największy przyrrost ludności w całej dotychczasowej historii Kielc nastąpił w latach 1970-1980 (59 103 osoby - 46,8%). W Polsce w tym okresie w miastach tej wielkości szybciej wzrastała liczba ludności tylko w Sosnowcu - 69,7%, w Bielsku Białym - 54,2%, a znacznie niżej uplasowały się: Toruń - 34,3% i Białystok - 33,0%<sup>79</sup>. Tak duża migracja do miasta spowodowała szereg ważnych zjawisk zarówno dla Kielc jako środowiska, jak i dla społecznego funkcjonowania przybyłej tu ludności, a szczególnie dzieci i młodzieży. W efekcie tej migracji w Kielcach występuje w rzeczywistości nowa ludność, nie zawsze zintegrowana ze społecznością miejską. Nowo przybyli mieszkańcy miasta, wywodzący się w ogromnej większości ze wsi kieleckiej, wnieśli do miasta określone wartości społeczno-kulturowe z poprzednie-

go środowiska. Konsekwencją tego może być „wzmocnienie regionalizmu” miasta. Jeśli napływowa ludność podejmie pracę i zamieszka w tym samym środowisku, to będzie nadal nośnikiem szeroko rozumianych, typowych dla danego regionu wartości kulturowych i wzorów zachowań, również w zakresie wychowania. Jeśli prawdą jest, iż duży wpływ na kształtowanie się wartościowych społecznie, dynamicznych i nowatorskich osobowości ma przebywanie w środowiskach, gdzie zderzają się różne wzory i wzorce kulturowe, to takie ograniczenie kręgu kulturowego do jednego regionu może spowodować kształtowanie się postaw zachowawczych i utrwalanie się cech nabytych w poprzednim miejscu zamieszkania.

Młody wiek nowo przybyłych pozwala spodziewać się zwiększonej aktywności życiowej z ich strony. Jeżeli głównym motywem migracji ze wsi lub małego miasta było zdobycie odpowiedniej pracy zawodowej i uzyskanie mieszkania, to należy sądzić, iż oczekiwana aktywność nowo przybyłych do miasta skieruje się na zapewnienie sukcesu właśnie w pracy zawodowej, traktowanej jako środek do zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych, tzn. takich, które wymagają zużycia zasobów mających wartości ekonomiczne<sup>80</sup>. Potrzeby konsumpcyjne, występujące na każdym etapie rozwoju człowieka, w swoim aspekcie psychologicznym będą głównymi czynnikami motorycznymi dążeń i działań. Nie wzbogacane chęcią realizacji wyższych potrzeb i wartości ogólnospołecznych i kulturalnych mogą stać się potrzebami pozornymi, narzucanymi np. również przez nowe, miejskie środowisko. Jednocześnie niezaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych może prowadzić do zaburzeń w rozwoju człowieka. Poziom konsumpcji jest bowiem podstawowym warunkiem jego wielostronnego rozwoju, a skuteczność działalności wychowawczej zależy istotnie od stworzenia warunków materialnych i społecznych, w którym sam byt będzie wzmacniał i ugruntowywał poczynania wychowawców.

Przedstawiony w opracowaniu rozkład zatrudnienia w Kielcach nie odbiega od średniej w dużych miastach Polski. Stwarza ono możliwości względnie harmonijnego rozwoju zarówno miasta, jak jego mieszkańców. Jednak zbyt powoli do potrzeb wzrastało zatrudnienie lub unowocześnienie prac w transporcie, handlu i usługach, gospodarce mieszkaniowej oraz ochronie zdrowia, co m.in. niekorzystnie wpływa na poziom świadczonych usług, a w

dalszej kolejności na życie w rodzinach i na efekty wychowania.

Sprzyjać działalności wychowawczej powinien wyższy niż w pozostałych miastach województwa kieleckiego i w kraju poziom wykształcenia. Wszak ponad 60% mieszkańców w 1978 r. miało zasadnicze i więcej niż zasadnicze wykształcenie, co dziesiąty kielczanin posiadał wyższe, a co czwarty średnie wykształcenie. Spośród mieszkańców w wieku 15 i więcej lat 21 500 uczyło się lub studiowało, co podkreśla możliwość wpływu intencjonalnego wychowania na kielecką młodzież.

Mniejsze były w Kielcach, niż np. w ogóle w województwie kieleckim, szanse zawarcia przez kobiety związku małżeńskiego. Ze społecznego punktu widzenia niepokoić musi fakt, iż według danych z 1978 r. około 8% mieszkańców w wieku 15 i więcej lat mieszkało oddzielnie, mimo zawarcia związku małżeńskiego, w tym więcej niż połowa kobiet. Najprawdopodobniej wraz z większością osobno żyjących mimo małżeństwa 2630 kobiet w wieku do 50 lat mieszkają lub mieszkały dzieci. Właśnie dzieci z tych rozbitych oraz niepełnych rodzin, przeważnie wychowywane przez samotne matki, potencjalnie najczęściej natrafiają na trudności w szkole i w kontaktach z otoczeniem. Liczba takich rodzin jest pośrednim wskaźnikiem stopnia zagrożenia wychowawczego w środowisku rodzinnym, a współpraca i pomoc ze strony nauczycieli-wychowawców tym rodzinom jest poważnym zadaniem szkoły.

Życie rodzinne dzieje się w swoich podstawowych wymiarach na terenie mieszkania. Również prowadzenie gospodarstwa domowego trudno sobie wyobrazić bez mieszkania. Zarówno poziom gospodarstwa, jak i wielkość oraz urządzenie mieszkania ukazują najogólniej możliwości realizacji potrzeb konsumpcyjnych żyjących tam dzieci i młodzieży. Z przedstawionych w pracy danych wynika, że standard warunków mieszkaniowych kielczan nie odbiegał od poziomu ogólnokrajowego. Z wychowawczego punktu widzenia znaczna część mieszkańców miała zapewnione możliwości realizacji podstawowych wymogów higieny i wypoczynku. Podkreślić tu jednak należy szczupłość powierzchni mieszkaniowej, ograniczającą znacznie możliwości zabawy i pracy domowej dzieci i młodzieży.

Na skutek braków infrastruktury społeczno-ekonomicznej w określanych umownie do 1945 r. „starych Kielcach” oraz gwałtownej

nego rozwoju budownictwa mieszkaniowego w okresie powojennym, a szczególnie w latach siedemdziesiątych, przy jednoczesnym niedorozwoju budownictwa towarzyszącego, nastąpiło w mieście odczuwalne przez mieszkańców zwiększenie niedogodności w zakresie komunikacji i łączności, zaopatrzenia, świadczenia usług dla ludności, opieki lekarskiej a także turystyki i sportu oraz rekreacji. Obniżyło to poziom zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych mieszkańców, nie przyspieszyło też oczekiwanej integracji społecznej przybyłej ludności z miastem i jego problemami.

Charakterystyczną cechą kultury w Kielcach, podobnie jak i w innych rozwijających się po 1945 r. miastach, było nieustannie zbyt powolne dostosowywanie jej do zwiększających się szybciej potrzeb, zarówno pod względem zakresu, jak i określonych społecznie treści. Wraz ze wzrostem ludności w mieście nie zwiększały się możliwości lokalowe organizacji wychowujących dla kultury. Zbyt powoli i nierównomiernie wzrastała liczba bibliotek, domów kultury, świetlic i wszelkiego rodzaju pomieszczeń klubowych. Opóźniało to i ograniczało również znacznie integrację społeczną lokalnych zbiorowości, głównie młodzieży w nowych osiedlach i powoli kształtujących się dzielnicach miasta. Tych niedostatków nie mogły zastąpić środki masowego przekazu ani istniejące zawodowe instytucje kulturalne i rozwijające się środowiska twórcze, które mimo prowadzenia określonej działalności wychowawczej były nastawione raczej na przygotowanego widza czy słuchacza, przychodzącego do nich w poszukiwaniu możliwości zaspokojenia swoich estetycznych potrzeb.

Na uwagę i chociażby eksperymentalną realizację zasługuje opracowany w 1981 r. przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego projekt przybliżenia kultury do miejsca zamieszkania ludności przez wydzielenie i umocnienie centrum kultury i siedmiu obszarów kulturalnych zamieszkałych przez około 15-20 tys. mieszkańców<sup>81</sup>. Jest to pierwsza próba określenia przyszłych dzielnic Kielc.

Przedstawione opisy zachowań i poglądów mieszkańców Kielc potwierdzają, zbudowaną na podstawie analizy ich doświadczeń życiowych, hipotezę o tradycyjnych typach postaw kielczan wobec istotnych wartości będących celami życia. Zasadnicze, pozazawodowe życie typowego dorosłego mieszkańca Kielc dzieje się na

terenie mieszkania. To, zdobyte często z trudem, mieszkanie wraz z wyposażeniem, zaspokajające pewne potrzeby konsumpcyjne, staje się dla wielu wartością samą w sobie. Wzmacnia to korzystne więzy rodzinne. Rodzina czy szczęśliwe życie rodzinne stawiane są na pierwszym miejscu wśród aspiracji życiowych przez dorosłych i młodzież. Troska o stworzenie warunków bytowych, a głównie o żywienie, higienę, ubranie i obuwie oraz wychowanie dzieci (szczególnie w rodzinach z większą liczbą dzieci), wypełnia znaczną część pozazawodowego czasu przede wszystkim kobiet-matek.

W czasie wolnym mieści się niewątpliwie oglądanie programu telewizyjnego, a w wolnych od pracy dniach udział w nabożeństwach, odwiedziny rodziny i znajomych oraz wszystkie inne bardzo zróżnicowane zajęcia. Przewidywać należy, iż wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia mieszkańców to zróżnicowanie zainteresowań osobistych również powinno się pogłębiać. Tu właśnie jest miejsce dla najróżnorodniejszej działalności klubowej.

Na tle tradycji miasta, warunków życia oraz możliwości i przejawów aktywności kulturalnej, a także niektórych poglądów mieszkańców Kielc, rysuje się wyraźnie konieczność organizacji środowiska wychowawczego. Dotychczasowa działalność w osiedlach z tego zakresu, mimo niewątpliwych osiągnięć, jest niewystarczająca. Nieuniknione jest dalsze rozszerzenie kompetencji i możliwości działania samorządów osiedlowych, czemu wychodzi naprzeciw zarówno Ustawa z dnia 20 lipca 1983 r. „O systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego” jak i projekt statutu „Samorządu Mieszkańców Osiedla”<sup>82</sup>.

Spółeczna działalność w osiedlach mieszkaniowych powinna być wzmocniona siecią placówek kultury i oświaty oraz służb samorządowych spółdzielczości mieszkaniowej i administracji domów mieszkalnych.

Ważne zadania mają do spełnienia również instytucje oświaty i wychowania. Podejmując działania nad rozwojem osobowości mieszkańców Kielc, tak samo jak i innych miast odznaczających się podobnymi cechami, pamiętać należy o jedności procesów życiowych człowieka oraz o istnieniu dialektycznego związku między warunkami zewnętrznymi i rozwojem jego osobowości. Podstawowym warunkiem kształtowania się i rozwoju człowieka są z je-

dnej strony zewnętrzne oddziaływania społeczne a z drugiej - działalność tegoż człowieka zmierzająca do przekształcenia środowiska (świata), w którym on żyje.

### Przypisy

- 1 Pojęcie środowiska wychowawczego nie jest jednolicie interpretowane. Wąsko lub jednostronnie jest ono najogólniej rozumiane w pedagogice, np.: K. S o ś n i c k i, Istota i cele wychowania, Warszawa 1964, s. 49; J. P i e t e r, Poznawanie środowiska wychowawczego, Wrocław 1960, s. 72. Podana w tekście definicja jest oparta na pracach: T. P i l c h, Środowisko, w: Pedagogika, red. M. Godlewski i inni, Warszawa 1974, s. 46-49; J. S z c z e p a ń s k i, O pojęciu środowiska, w: Odmiany czasu teraźniejszego, Warszawa 1973, s. 713-726.
- 2 W. W i n c ł a w s k i, Typowe środowiska wychowawcze współczesnej Polski. Warszawa 1976, s. 21-22.
- 3 P. R y b i c k i, Społeczeństwo miejskie, Warszawa 1972, s. 353-362.
- 4 E. K a l t e n b e r g - K w i a t k o w s k a, Przedmowa, w: Teorie socjologii miasta a problemy społeczne miast polskich, red. E. Koltenberg-Kwiatkowska i inni, Wrocław 1983, s. 5.
- 5 K. S o w a, Środowisko społeczne mieszkańców wielkiego miasta. „Studia Socjologiczne” 1971, nr 1; W. W i n c ł a w s k i, Typowe środowiska, s. 22 i n.
- 6 P. R y b i c k i, Społeczeństwo miejskie, s. 362-382.
- 7 Za: W. M i s i a k, Teoretyczne i metodologiczne koncepcje badania miasta, w: Teorie socjologii miasta, s. 36.
- 8 J. S z c z e p a ń s k i, Konsumpcja a rozwój człowieka. Wstęp do antropologicznej teorii konsumpcji, Warszawa 1981, s. 26-67. Funkcje rozumieć należy za J. Szczepańskim jako ogół zadań i ich skutków (J. S z c z e p a ń s k i, Elementarne pojęcia socjologii, Warszawa 1970, s. 302-303).
- 9 W. W i n c ł a w s k i, Typowe środowiska, s. 46-54.
- 10 Rocznik Statystyczny 1983, s. 38.
- 11 F. Z n a n i e c k i, Socjologia wychowania. T. 1, Warszawa 1973, s. 124-161; S. O s s o w s k i, Z zagadnień psychologii społecznej, Warszawa 1967, s. 351-370. K. P r z e c ł a w s k i, Miasto i wychowanie, Warszawa 1968.

- 12 S. K o w a l s k i, Socjologia wychowania w zarysie, Warszawa 1979, s. 493-499.
- 13 J. K u c z y ņ s k i, Kielce przedlokacyjne, Kielce 1982, s. 16-21. Tam równieŝ znajduje siê ŝródkowa dokumentacja.
- 14 Miasta polskie w tysiącleciu, T.1, Wrocław 1985, s. 495.
- 15 S. M a r c i n k o w s k i, Miasta Kielecczyny, Warszawa 1980; tabela 66.
- 16 W. K a w a l e c, Kielce - miasto socjalistyczne, w: J. Z i e l i ņ s k i, Kielce w Polsce Ludowej, Kielce 1978, s. 7.
- 17 A. Z i e l i ņ s k a - C h e Ź k o w s k a, Szkoła Akademi-  
czno-Górnicza w Kielcach na tle dąŝeń do stworzenia polskie-  
go szkolnictwa technicznego, w: Księga pamiątkowa jubileu-  
szu 150-lecia załoŝenia Szkoły Akademi-  
czno-Górnicznej w Kiel-  
cach, red. W. Róŝański, Kielce 1972, s. 13-42. Znaczenie S.  
Staszica dla regionu kieleckiego przedstawione zostało m.in.  
w „Studiach Kieleckich” 1976, nr 1/9.
- 18 S. M a r c i n k o w s k i. Miasta Kielecczyny, s.122-123.
- 19 J. P a z d u r, Dzieje Kielc do 1963 r. Wrocław 1967,
- 20 Pisze o tym np. J. N o w a k - D Ź u Ź e w s k i, Udział re-  
gionu kieleckiego w kulturze narodu, Kielce 1947; Region  
kielecki i jego wkład do kultury narodowej, „Literatura Ludo-  
wa” 1957, nr 2.
- 21 Za: A. M a s s a l s k i; Kielce w czasach Źeromskiego, w:  
O Stefanie Źeromskim, red. J. Paćłowski, Kraków 1976, s. 81  
-89. Tam równieŝ jest ŝródkowa literatura.
- 22 Podstawowych informacji dostarczyły prace: M. M a r k o w-  
s k i e g o, Robotnicy przemysłu w województwie kielec-  
kim 1918-1939, Warszawa 1980; J. N a u m i u k, Robotnicze  
Kielce 1918-1929, Łódź 1972; W. K a w a l e c, Kielecczyna.  
Rozwój gospodarczy regionu, Warszawa 1962, s. 168-196;  
J. P a z d u r, Dzieje Kielc 1864-1939, Wrocław 1971.
- 23 Trafnie i przekonująco te ŝróźnicowane wpływy np. na ŝycie  
kulturalne ówczesnych Kielc zostały przedstawione przez M.  
P a w l i n ę - M e d u c k ą w pracy: ŝycie kulturalne  
Kielc 1918-1939, Warszawa 1983.
- 24 Np. J. G r z y w n a. Robotnicze i liberalno-mieszczañskie  
stowarzyszenia oówiatowe na Kielecczynie (1905-1939). „Stu-  
dia Kieleckie” 1977, nr 2/14/; Z problematyki ideowej Zwią-  
zku Nauczycielstwa Polskiego w latach 1919-1939. „Studia Kie-  
leckie” 1975, nr 1/5/.
- 25 M. P a w l i n a - M e d u c k a, ŝycie kulturalne Kielc,  
s. 45.



- 26 Gmach PWIWF wybudowano w 1936 r. wg projektu E. Norwartha i przekazano wraz z długami Kielcom. Odsłonięcia pomnika i otwarcia muzeum dokonano w XX-lecie odzyskania niepodległości. Fakty te, zestawione np. z opisem wkroczenia i chłodnego co najmniej przyjęcia przez kielczan legionistów w Kielcach w sierpniu 1914 r. (Cz. L u b i c z, Strzelcy w Kielcach, w: Książka zbiorowa na pamiątkę wkroczenia i pobytu legionów polskich w Kielcach, Kielce 1917) pokazują, jak budowano legendę legionów.
- 27 Piszą o tym np.: J. S z m a i d e l, Kielce w 40-leciu PRL, Kielce 1984, s. 11 i n.; M. P a w l i n a - M e d u c k a, Życie kulturalne Kielc, s. 55 i n.
- 28 M. P a w l i n a - M e d u c k a, Życie kulturalne Kielc, s. 200-204.
- 29 J. Z i e l i Ń s k i, Kielce w Polsce Ludowej, s. 237. Wymordowana została ludność żydowska, stanowiąca w 1939 r. około 40% mieszkańców Kielc. Ogółem w Kielcach i powiecie kieleckim w okresie okupacji aresztowano 16 706 osób, zamordowano 17 029, wywieziono do obozów koncentracyjnych 13 545 a na roboty przymusowe 59 048. (Kieleckie: Rozwój województwa w Polsce Ludowej, red. J. Pazdur i B. Stachura, Warszawa 1970, s. 46).
- 30 J. Z i e l i Ń s k i, Kielce w Polsce Ludowej, s. 70, 98.
- 31 A. M a s s a l s k i, S. M e d u c k i, Kielce w latach okupacji hitlerowskiej (1939-1945), Wrocław 1986; Harcerstwo Kielecczyny w walce z hitlerowskim okupantem w latach 1939-45. Kielce 1981.
- 32 S. M e d u c k i, J. S t r z e l e c, Czynniki rozwoju Kielc w Polsce Ludowej, „Studia Kieleckie” 1981, nr 2, s. 7-24.
- 33 Rocznik Statystyczny miasta Kielc 1971; Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1974; s. 412; Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1981; s. 25; Informacja UM Kielce.
- 34 B. J a n o w i c z, Kielce stare czy młode. „Studia Kieleckie” 1981, nr 2, s. 25-39.
- 35 Migracje ludności województwa kieleckiego. Ludność. Zeszyt nr 43, Warszawa 1973, s. 67-68; również B. J a n o w i c z, Kielce stare czy młode.
- 36 Inaczej piszą autorzy „Raportu o sytuacji dzieci i młodzieży w Kielcach” (Kielce 1983, Prezydent m.Kielc) s. 5-10. Przy czym niezależnie od przyczyn, oczywisty jest rzeczywisty wysoki przyrost liczby dzieci w wieku 0-14 lat, który np. w latach 1978-82 wynosił ok. 10 tys.
- 37 B. J a n o w i c z, Kielce stare czy młode.

- 38 Rocznik Statystyczny miasta Kielc 1971; Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1981, s. 33.
- 39 Rocznik Statystyczny miasta Kielc 1971; Kielce w latach 1971-75. MRN Kielce; Materiały informacyjne, Prezydent m. Kielc, Kielce 1981.
- 40 S. M e d u c k i, J. S t r z e l e c: Czynniki rozwoju Kielc.
- 41 Obliczenia własne na podstawie tabel spisowych z 1978 r. będących w WUS Kielce.
- 42 Ibidem.
- 43 J. Z i e l i ń s k i: Kielce w Polsce Ludowej, s. 246.
- 44 Obliczenia własne na podstawie tabel spisowych z 1978 r. będących w WUS Kielce; Informacja w sprawie przygotowania budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego wraz z uzbrojeniem terenów na lata 1981-85. Prezydent m. Kielc, Kielce 1981.
- 45 Obliczenia własne na podstawie tabel spisowych z 1978 r. będących w WUS Kielce. O problemach tych w odniesieniu do regionu traktuje opracowanie M. P i e c h n i k a, Sytuacja i potrzeby mieszkaniowe w regionie kieleckim w latach powojennych. Kielce b.r.
- 46 J. Z i e l i ń s k i: Kielce w Polsce Ludowej, s. 73-84.
- 47 Sprawozdanie z wykonania planów społeczno-gospodarczych miasta Kielc z lat 1978-83 na sesje MRN.
- 48 Ocena działalności i programu rozwoju na terenie miasta placówek pocztowych oraz telekomunikacyjnych. Prezydent miasta, Kielce 1983.
- 49 Sprawozdania z realizacji planów społeczno-gospodarczych na sesje MRN w latach 1977-1983.
- 50 Ibidem; również: Wybrane problemy socjalno-bytowe mieszkańców miasta i kierunki ich poprawy. Prezydent miasta, Kielce 1982.
- 51 Wobec wspólnego od 1 sierpnia 1975 r. Zespołu Opieki Lekarskiej dla miasta i okolicy, trudno tu podać w miarę obiektywne wskaźniki przedstawiające ten stan. Na terenie miasta funkcjonuje również wiele instytucji służby zdrowia o zasięgu wojewódzkim (Ocena stopnia realizacji Uchwały Nr V/20/74 MRN w sprawie ochrony służby zdrowia. Prezydent miasta, Kielce 1979.
- 52 Rozwój sportu i turystyki ze szczególnym uwzględnieniem bazy rekreacyjno-wypoczynkowej. Prezydent miasta, Kielce 1979. Sprawozdania z wykonania planów... 1978-1983.

- 53 J. S z c z e p a ń s k i: Odmiany czasu terażniejszego, s. 431-439.
- 54 Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1977, s. 347; Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1981, s. 89.
- 55 Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1974, s. 344.
- 56 Upowszechnienie kultury na terenie miasta. Prezydent miasta, Kielce 1983, tabela V a.
- 57 Informacja o stanie kultury na terenie miasta. Wydział Kultury UM, Kielce 1981, s. 14.
- 58 Upowszechnienie kultury, tabela VI.
- 59 Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1977, s. 412-423; Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1981, s. 86.
- 60 Stan z końca 1982 r. Zob. Upowszechnienie kultury.
- 61 Informacja o stanie kultury.
- 62 Upowszechnienie kultury, tabela VIII.
- 63 Wywiady oparte na schemacie obserwacji środowiska J. Konopnickiego (J. K o n o p n i c k i, M. Z i e m b a, Zadania (testy) słownikowe i ich zastosowanie, Wrocław 1968, s. 100-102, 175-177) przeprowadzali studenci pod kierunkiem autora w ramach seminarium magisterskiego w 1974 r. wśród dobranych metodą losowo-warstwową rodziców badanych uczniów.
- 64 S. N o w a k, Niedaleko jabłko od jabłoni, „Polityka” 1976, nr 15; M. G r a b o w s k a, Stosunki międzypokoleniowe i przekaz postaw w rodzinie, praca doktorska, Wydz. Fil. i Socjologii UW 1982, maszyn.
- 65 Badania ankietowe przeprowadzono pod kierunkiem autora wśród pracowników dobranych techniką losowo-warstwową spośród ogółu zatrudnionych w 8 kluczowych zakładach pracy woj. kieleckiego w lipcu 1976 r. Omawiane informacje i wskaźniki dotyczą 610 osób - 3,6% spośród ogółu zatrudnionych w FSS „Polmo-SHL” Kielce, ZUChiAP „Chemar” Kielce i FŁT „Iskra” Kielce (B. A d a m c z y k, W. D u t k i e w i c z, Wybrane zagadnienia pracy ideowo-wychowawczej w kluczowych zakładach przemysłowych woj. kieleckiego, Raport z badań. Do użytku wewnętrznego, Kielce 1977.
- 66 M. M i s z t a l: Problematyka wartości w socjologii, Warszawa 1980, s. 59, 64.
- 67 W. T u g a r i n o w, Teoria wartości w marksizmie, Warszawa 1973, s. 18-22.
- 68 Badania przeprowadzono w 1981 r. wśród 367 inżynierów i te-

- chników w FET „Iskra” i FSS „Polmo-SHL” (Z. K u l e s z y Ń s k i, Wybrane kategorie wartości w systemie wartości inteligencji technicznej, w: Rola inteligencji w procesie budownictwa socjalizmu w Polsce. Problemy rozwoju socjalizmu w PRL. Warszawa 1983, nr 11, s. 426-437; Inteligencja techniczna a niektóre wartości naczelne, w: Młode generacje Polaków w okresie kryzysu, materiały konferencji, red. B. Gołębiowski i E. Śmiałowski, Opole 1983, s. 176-185).
- 69 W. D z i k o w s k i, D. K o p e r t o w s k a, Toponimia Kielc, Warszawa 1976, s. 18 i n. Załącznik - mapa toponomastyczna Kielc.
- 70 Wykaz komitetów osiedlowych: nr 1-Śródmieście Północ, nr-2-Śródmieście Wschód, nr 3-Śródmieście Zachód, nr 4 - Czarnów, nr 5 - Herby, nr 6 - Szydłówek, nr 7 - Sady, nr 8 - Nowy Folkwark, nr 9 - Zagórska Północ, nr 10 - Zagórska Południe, nr 11 - Wietrznia - Bukówka, nr 12 - Baranówek-Barwinek, nr 13 - Nowotki, nr 14 - Grunwaldzka, nr 15 - Białogon, nr 16 - Bocianek, nr 17 - Pakosz-Cegielnia, nr 18 - Gagarina, nr 19 - Czarnów-Malików, nr 20 - Podkarczówka, nr 21 - Uroczyisko, nr 22 - Świętokrzyskie, nr 23 - Słoneczne Wzgórze.  
Wykaz sołectw: Dąbrowa, Dobromyśl, Dyminy, Domaszowice, Niewachłów, Poskowice, Zagórze, Zalesie i Sitkówka.
- 71 E. T r e m p a ł a, Wychowanie w osiedlu mieszkaniowym „Studia Pedagogiczne”, Bydgoszcz 1977, z. 3, s. 9.
- 72 Jednolity tekst ustawy o radach narodowych (Dziennik Ustaw 1975, nr 26, poz. 139).
- 73 S. T o c h o w i c z, Samorząd mieszkańców w osiedlu, „Studia Pedagogiczne”, Bydgoszcz 1977, s. 19-41; również: Dokumenty - zarządzenia - wytyczne, Warszawa 1978.
- 74 Informacja o realizacji uchwały Nr XXII/71/81 Miejskiej Rady Narodowej z dnia 15.10.81 w sprawie współdziałania administracji z organami samorządu mieszkańców oraz działań zmierzających do poprawy w tym zakresie. Prezydent miasta, Kielce 1983.
- 75 Ocena współdziałania szkół ze środowiskiem lokalnym w mieście, w: Współdziałanie szkoły ze środowiskiem w mieście, Kielce 1980, s. 20.
- 76 Informacja o pracy Miejskiej Rady Narodowej na przestrzeni kadencji 1978-1984 i rozwoju gospodarczym miasta w tym okresie, Kielce 1984, s. 25.
- 77 Ocena realizacji wniosków, postulatów i interpelacji złożonych przez radnych w latach 1978-1982. Prezydent miasta, Kielce 1982. Informacja o aktualnej realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych w 1982 r. Prezydent miasta, Kielce 1983.
- 78 J. Z i e l i Ń s k i, Od Towarzystwa Dobroczyńności do Towarzystwa Przyjaciół Kielc, w: Raptularz Kielecki. Kielce 1981, s. 30-45.

- 79 Obliczenia własne na podstawie Rocznika Statystycznego 1983, s. 38.
- 80 J. S z c z e p a ń s k i; Konsumpcja a rozwój człowieka, s. 198.
- 81 O rozwoju kultury w Kielcach, Kielce 1981, s. 23-47.
- 82 Dziennik Ustaw 1983, nr 41; „Rada Narodowa - Gospodarka - Administracja” 1983, nr 24 (wkładka nr 40).